

film

# Miasteczka Singera w filmie

Sylwia Hejno

s.hejno@kurierlubelski.pl

- Nie zależało mi na robieniu publicystyki, chciałam pokazać nastrój, ludzi i literacki obraz miasteczek - mówi Natasza Ziółkowska-Kurczuk, reżyserka filmu „Śladami Singera”. Premiera 18 kwietnia.

Stworzyła dokument o ostatniej edycji festiwalu „Śladami Singera” organizowanego przez Ośrodek Brama Grodzka-Teatr NN. Pokazuje jak osoby z różnych krajów ruszają w podróż po Lubelszczyźnie i zarażają swoim entuzjazmem mieszkańców Józefowa, Tyszowiec, Biłgoraja, czy Bychawy. Część kadrów oglądamy z bliska, z perspektywy centrum wydarzeń, a część przez „brudną kamerę”, która pozwala widzowi przemienić się w obserwatora.

- Chociaż sam program festiwalu jest we wszystkich miejscach podobny, to nie da się porównać poszczególnych wydarzeń. Inna jest specyfika każdej miejscowości, inny krajobraz, inna atmosfera. Podczas tej wyprawy po raz pierwszy „odkryłam” Bychawę i jej potencjał -



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Kadr z dokumentu „Śladami Singera”

opowiada Natasza Ziółkowska-Kurczuk.

Festiwal nie tylko promuje Lubelszczyznę, ale pozwala mieszkańcom Singerowskich miasteczek poczuć, że żyją w wyjątkowych miejscach.

- Zawsze marzyliśmy o czymś, co pozwoliłoby pokazać niezwykłość naszego regionu. Najpiękniejszą książką Singera „Sztukmistrz z Lub-

lina” jest doskonałym narzędziem - komentuje Witold Dąbrowski z Ośrodka.

Premiera będzie miała jednocześnie miejsce w telewizji, internecie, w Teatrze NN i we wszystkich miejscowościach, które wzięły udział w festiwalu.

„Śladami Singera”, reż. Natasza Ziółkowska-Kurczuk, premiera 18 kwietnia (urodziny Sztukmistrza)